

Kronika działalności TMMB 2015/2016

Noworoczne Spotkanie Oplatkowe

Spotkanie odbyło się 12 stycznia 2015 r. o godz. 17.00 w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza przy ul. Jezuickiej 1. Uroczystość rozpoczęło odegranie Hejnału Bydgoszczy przez trębacza Romana Biskupskiego.

Zebrani wysłuchali koncertu prastarych kołęd polskich w wykonaniu Męskiego Zespołu Chorałowego pod dyrekcją prof. Mariusza Kończala z Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. W 2014 roku patronat nad zespołem objęło Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Był też drugi koncert kołęd w wykonaniu Chóru Akademickiego Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. J.J. Śniadeckich, który od 2007 roku występuje pod dyrekcją mgr Agnieszki Sowy. Chór jest laureatem wielu konkursów krajowych i zagranicznych. Przy fortepianie towarzyszyła mu mgr Joanna Derenda-Łukasik.

Gośćmi uroczystości byli m.in.: ks. bp Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej, Ewa Mes, wojewoda kujawsko-pomorski, Zbigniew Sobociński, przewodniczący Rady Miasta, Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy i Roman Jasiakiewicz, radny sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego.

Jerzy Derenda, prezes TMMB, podziękował Romanowi Jasiakiewiczowi i Radzie Miasta poprzedniej kadencji oraz prezydentowi Rafałowi Bruskiemu i jego zastępcom, za życzliwe wspieranie inicjatyw TMMB, a nowym władzom Bydgoszczy życzył satysfakcji z pełnionych funkcji. Odczytał też listy gratulacyjne od parlamentarzystów Anny Bańkowskiej i Tomasza Latosa. Powitani zostali przedstawiciele z zaprzyjaźnionych Regionalnych Towarzystw Kultury z Polski: Andrzej Sassyn – długoletni prezes Towarzystwa Miłośników Olsztyna, obecnie Honorowy Prezes Towarzystwa Miłośników Olsztyna, Stefan Czarnecki, prezes Żnińskiego Towarzystwa Kultury, które w 2015 roku obchodziło swoje półwiecze. Wśród gości byli też dyrygent Beata Różańska i prezes Zbysław Pilarski ze Stowarzyszenia Śpiewaczego Chór Męski im. Stanisława Moniuszki w Żnieniu, chóru którzy od początku uczestniczy w majowych Koncertach Maryjnych z Różą w bydgoskiej katedrze.

Zebrani usłyszeli też syntezę działalności TMMB w minionym roku. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem w działalności TMMB w 2014 roku był X

Kongres Stowarzyszeń Regionalnych z udziałem ponad 300 delegatów z całej Polski, nad którym patronat objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Pierwszy raz w dziejach kongresów, co jest ewenementem w skali kraju, organizowany przez organizację pożytku publicznego jaką jest TMMB. Dlatego tak ważna była życzliwa pomoc prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego i Rady Miasta Bydgoszczy z jej przewodniczącym Romanem Jasiakiewiczem.

Kongres w niczym nie zahamował bogatej działalności organizacyjnej naszego stowarzyszenia. Publikacji na tematy miasta, wzorcowej edukacji regionalnej, pasjonujących wycieczek w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”, które obchodziły akurat 10-lecie, koncertów muzyki sakralnej, tradycyjnej kwesty i innych.

TMMB z satysfakcją odnotowało widoczną ostatnio rozbudowę Bydgoszczy, powstający nowy dworzec, oczekiwaną od dziesięcioleci linię tramwajową do Fordonu, przywracany dawny blask starówki, nowe obiekty stanowiące dominancję miasta, jak choćby blok przy ul. A. Grottgera. Ale nadal boli brak Bydgoszczy na mapie tras szybkiego ruchu, w tym na S-5 i pilne połączenie „dziesiątki” z Autostradą A-1, na ratunek czekają osiedlowe ulice. Pamiętamy – mówił J. Derenda – z jakim trudem zabiegaliśmy wszyscy o Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ale o uniwersytet trzeba dalej się troszczyć, by nam nie zmarniał. Bydgoszcz oddycha muzyką, więc liczymy na powstanie nowego kampusu przyszłego Uniwersytetu Muzycznego. W tym muzycznym kompleksie brakuje teatru muzycznego. Czy spełni się marzenie o odbudowie pięknego Teatru przy pl. Teatralnym, czy spełni się marzenie o drugiej scenie nie eksperymentalnej, gdy jednocześnie od dziesięcioleci dogorywa Teatr Kameralny przy ul. Grodzkiej?

TMMB złożyło najserdeczniejsze gratulacje dla Stowarzyszenia Śpiewaczego Chór Męski im. Stanisława Moniuszki z okazji 105-lecia nieprzerwanej działalności przyznając chórowi ze Żnina Złoty Grawerton ze specjalną dedykacją. Wręczył go ks. biskup Jan Tyrawa. Podziękowania odebrali Ryszard Pukszt, prezes Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa Oddział w Bydgoszczy oraz Piekarnia Staropolska w Bydgoszczy za życzliwe wsparcie społecznych działań TMMB. Wręczono Akt Powołania Szkolnego Koła TMMB, którego opiekunem jest p. mgr Ewa Sarleja z Pierwszego Zespołu Szkół Prywatnych Sp. z o.o. – Międzynarodowej Szkoły Podstawowej SOKRATES.

Część oficjalną wieczoru zakończyło odtworzenie jednej ze wzruszających współczesnych kolęd pod nazwą „Kolęda dla nieobecnych” skomponowanej przez Zbigniewa Preisnera w wykonaniu Beaty Rybotyckiej. Zgodę na jednorazowe odtworzenie utworu wyraził p. Wiesław Łataś, dyrektor Dyrekcji Okręgowej Stowarzyszenia Autorów ZAIKS „ze względu na szczególny charakter uroczystości oraz wyjątkowe zasługi Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy

w krzewieniu wiedzy historycznej naszego regionu i Miasta”. Kolęda poświęcona jest pamięci tych, którzy odeszli od nas na zawsze.

Na kanwie tej melodii słowo Boże wygłosił ks. bp Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej. Tradycyjnie już, w holu ratusza członkowie TMMB i goście dzielili się oplatkiem, a młodzież ze Szkolnych Kół TMMB spotkała się z prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim i ks. bp. Janem Tyrawą.

95 rocznica

powrotu Bydgoszczy do Macierzy

20 stycznia 1920 roku Bydgoszcz wróciła do Macierzy po blisko półtorawiekowej niewoli. Z wdzięczności społeczeństwo Bydgoszczy ufundowało pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa, który stanął 2 października 1932 roku w centrum placu Poznańskiego. Monument został wyburzony przez Niemców w październiku 1939 roku, następnie staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy ponownie odbudowany i odsłonięty 24 czerwca 2010 roku na wzgórzu przy ul. Seminaryjnej.



95 rocznica powrotu Bydgoszczy do Macierzy pod pomnikiem NSPJ w Bydgoszczy.
Fot. Paweł Malinowski. „Gazeta Wyborcza”
Bydgoszcz.

W przededniu 18 stycznia (niedziela) 2015 r., rozpoczęły się uroczystości upamiętniające 95 rocznicę tego wielkiego wydarzenia. W godzinach 12.00–13.00 w kościele pw. Świętej Trójcy odbyła się Msza Święta odprawiona przez proboszcza, ks. prałata dr. Bronisława Kaczmarka, wikariusza generalnego diecezji bydgoskiej z podziękowaniem za odzyskanie wolności i w intencji Bydgoszczy oraz bydgoszczan. Podczas Mszy Świętej z koncertem pieśni patriotycznych i kolęd wystąpiła orkiestra muzyków bydgoskich EM-BAND pod kierunkiem Ewy Makuli.

Część dziękczynna odbyła się w godzinach 13.15–13.45 przed pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Seminaryjnej. Najpierw wysłuchaliśmy

przedwojennego hejnału Bydgoszczy. Melodię pięknie zagrał Roman Biskupski. Słowo wstępne wygłosił prezes TMMB Jerzy Derenda, mówiąc o symbolicznym znaczeniu pomnika przy ul. Seminaryjnej. Mówca jednocześnie powitał zaproszonych gości, a m.in. zastępcę przewodniczącego Rady Miasta Leszka Zagłobę-Zyglera i zastępcę prezydenta Bydgoszczy Mirosława Kozłowicza. W atmosferę tamtych wiekopomnych dni wprowadziły zebranych wiersze: „20.I.1920” Stanisława Helsztyńskiego, „Moje miasto” Dariusza Tomasa Lebiody i „Pamięć” Alfreda Kowalkowskiego recytowane przez Mariana Jaskulskiego, aktora Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Lech Zagłoba-Zygler wskazał na potrzebę troski o wolność, która nigdy nie została nam dane na zawsze. Mirosław Kozłowicz, na tle panoramy zdarzeń stycznia 1920 roku, mówił o potrzebie kultywowania rodzimej tradycji.

Dziękując opatrności Bożej za dar wolności ks. prałat Bronisław Kaczmarek przewodniczył modlitwie. Odśpiewano też pieśni religijne, m.in. „Boże coś Polskę”. Uroczystość zakończył Hejnał Bydgoszczy skomponowany po wojnie przez Konrada Pałubickiego.

Wykłady Wszechnicy Bydgoskiej

Sekcja Odczytowo-Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy pod kierownictwem dr. Marka Romaniuka zapraszała do sali W. Łochowskiego na interesujące wykłady poświęcone wybranym zagadnieniom z życia Bydgoszczy.

I tak: 29 stycznia 2015 r. Jacek Lindner mówił na temat „Prasa szkolna i akademicka w Bydgoszczy”, 26 lutego 2015 r. dr Marek Romaniuk „Bydgoskie pomniki z czasów rozbiorów”, 26 marca 2015 r. dr. Agnieszka Wysocka „Architektura II Rzeczypospolitej w regionie kujawsko-pomorskim”, 30 kwietnia 2015 r. Daniel Rudnicki „Cmentarze – sacrum i decorum”, 28 maja 2015 r. Wiesław Trzeciakowski „Bydgoscy księża katolicy – więźniowie obozu koncentracyjnego w Dachau”, 24 września 2015 r. – Wiesław Trzeciakowski „Księża polscy w obozie koncentracyjnym w Dachau”, 29 października 2015 r. dr Andrzej Bogucki „Na marginesie książki Veteranus Bydgoski”, 26 listopada 2015 r. – Bogna Derkowska-Kostkowska „Bydgoskie fabryki instrumentów muzycznych”.

Nagrody Prezydenta

za prace naukowe

Na początku 2015 roku zebrała się kapituła Konkursu o Nagrodę Prezydenta Bydgoszczy za najlepsze prace licencjackie, magisterskie, inżynierskie i doktorskie. Jednym z członków kapituły był Jerzy Derenda z TMMB.

Na konkurs wpłynęło 26 prac. Pierwszą nagrodę otrzymał: Konrad Garbowski za pracę magisterską „Koncepcja zagospodarowania wybranych obszarów Bydgoszczy” z Politechniki Poznańskiej; drugą: Daniel Białka z Politechniki Gdańskiej za pracę magisterską „Forum Wodne w Bydgoszczy”; trzecią Małgorzata Wawer z Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej za pracę inżynierską „Słoneczny kataster, czyli mapa potencjału solarnego dla fragmentu miasta Bydgoszczy”. Jerzy Derenda zwrócił też uwagę na interesujące prace: magisterską Łukasza Brańskińskiego i Krzysztofa Kwiatkowskiego z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w wybranym obszarze osiedla Tatrzańskiego w Bydgoszczy”, inżynierską Radosława Łukaszevicza z UTP „Koncepcja projektowa strefy ruchu uspokojonego na wybranym obszarze dzielnicy Fordon w Bydgoszczy”, inżynierską Piotra Robaka z UTP w Bydgoszczy „Analiza stanu istniejącego i poprawa relacji transportowych gmin Białe Błota – Bydgoszcz w przewozach pasażerskich” (wiele przydatnych uwag dla konstruowania przyszłej Metropolii Bydgoskiej) oraz magisterską Beaty Piaskowskiej z UTP „Koncepcja architektoniczna wraz z wnętrzem kaplicy ku czci bł. Jana Pawła II oraz kryptą biskupią, usytuowaną na placu przy gotyckiej katedrze w Bydgoszczy.

Pomoc w organizacji

Konkursu miniSumo

W lutym 2015 r. TMMB wsparło Wydział Mechaniczny oraz Telekomunikacji i Elektrotechniki UTP w Bydgoszczy w organizacji konkursu miniSumo dla uczniów szkół ponadpodstawowych i placówek pozaszkolnych z województw: kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i wielkopolskiego. Za naszym pośrednictwem organizatorzy otrzymali 400 czujników położenia, dzięki którym możliwe było tworzenie przez młodzież pod nadzorem UTP robotów.

W Komitecie Organizacyjnym

Roku Mariana Rejewskiego

Rok 2015 ogłoszony został w Bydgoszczy Rokiem Mariana Rejewskiego, rodowitego bydgoszczanina, kryptologa i matematyka, który uczestniczył w złamaniu szyfru niemieckiej „Enigmy”.

Do prac w Komitecie prezydent Rafał Bruski zaprosił także TMMB. Nasze Stowarzyszenie zorganizowało wycieczki poświęcone miejscom pobytu Mariana Rejewskiego, wizytę w Muzeum Wojsk Lądowych przechowującym egzemplarze

maszyny szyfrującej. W ramach działalności Szkolnych Kół TMMB młodzież uczestniczyła w konkursach na temat życia i twórczości Mariana Rejewskiego. To tylko część z działań podejmowanych w Roku naszego wielkiego kryptologa.

Przywrómy figury na moście Staromiejskim

Parę lat temu, jeszcze przed remontem mostu Jerzego Sulimy-Kamińskiego, TMMB zaproponowało przywrócenie choć w części historycznych walorów mostu Jerzego Sulimy-Kamińskiego i jego otoczenia, np. figur. Bez echa.

Gorzej, bo są oponenty figur na moście Staromiejskim im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego, którzy niestrudzenie szermują argumentem „braku naturalnego kontekstu historycznego”. I to wbrew przytaczanym faktom. Tymczasem w „Studium Historyczno-Konserwatorskim. Stare Miasto cz. 5, T.V. Aneks Archiwalny, Bydgoszcz 2002” Lech Łbik z Pracowni Dokumentacji i Popularyzacji Zabytków Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, po starannej kwerendzie historycznej, pisze m.in. „Wedle przekazu z 1816 r. całość zabudowań (karmelitów – przyp. J.D.) otaczał murowany parkan, ozdobiony od strony prowadzącej na most ulicy figurami aniołków”. Piszą o tym także Anna i Wojciech Siwiakowie w artykule „Świątynia Maryi Panny i przykościelny cmentarz karmelitów w świetle wykopalisk archeologicznych” w „Kronice Bydgoskiej”, Bydgoszcz 2011, s. 33-50. Czy zatem bezzasadne jest przywrócenie tej tradycji?

Uzasadnienia w faktach nie znajduje też mówienie o jednorodności stylistycznej bydgoskiego mostu. Inna jest bowiem jego konstrukcja (stalowy most z okresu pruskiego oparty był na dwóch granitowych filarach, obecny most żelbetowy, bez filarów), szerokość mostu (jest blisko dwa razy szerszy niż poprzednie – złośliwi powiadają nawet, że po wojnie budowano „autostradę dla czołgów”) oraz lokalizacja północnego przyczółka, a co za tym idzie, oś mostu (wszystkie wcześniejsze 4 mosty były przesunięte w kierunku wschodnim znajdując się w linii wschodniej pierzei placu Teatralnego). Wskutek ostatniej rekonstrukcji odtworzono pruską część mostu, tj. balustrady i latarnie, które przy zachowanych proporcjach „czołgowej autostrady” karleją w krajobrazie całości.

Przypomnijmy jeszcze raz: ze starych przekazów wynika, że już w 1398 roku kościół Karmelitów i zabudowania zakonne w sąsiedztwie obecnego placu Teatralnego – od strony drogi prowadzącej na drewniany most – otaczało murowane ogrodzenie ozdobione figurami aniołów. Na późniejszej rycinie znajdującej się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, na moście widać postać zakonnika na ozdobnym cokole. Może to świadczyć o ugruntowującej się tradycji ozdabiania

mostu i jego okolicy rozmaitymi figurami. Sympatycznym refleksem tego tematu są obecnie oświetlone postacie aniołów grających na moście w okresie świąteczno-noworocznym.

Powinniśmy zatem zabiegać o powrót do tej tradycji bez kompleksów. Nie podpatrujemy Pragi z mostem Karola. Bydgoskie anioły w osi mostu pojawiły się już w 14 wieku, podczas gdy rzeźby na przebudowywanym moście Karola w Pradze są w większości barokowe z początków 18 wieku, tylko najstarsza datowana jest na 1683 rok. Jeśli powinniśmy się czegoś wstydzić, to zwlekania z powrotem do naszej tradycji.

Tak narodziła się propozycja, by sięgnąć do tradycji dawnych figur. Jest to wyjątkowa okazja do podkreślenia walorów miasta z pięknymi królewskimi tradycjami. Przecież tu bywali dla przykładu Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Stefan Batory i Jan III Sobieski. Miejsce znalazłoby się w sam raz na szerokich chodnikach. Nie sędzę, by na moście figury można było zastąpić medalionami. Po prostu nie spełnią one oczekiwanej funkcji. Znaczenie natomiast się nie zmienia. Trudno zgodzić się też, że figury na moście będą „zgrzytem estetycznym”. Projekt zagospodarowania może być dostosowany do istniejącego wyrazu mostu. Bardziej przekonuje wypowiedziana luźno sugestia Miejskiego Konserwatora Zabytków Sławomira Marcysiaka, że np. na moście mogłyby się znaleźć nie rzeźby, a odlewy postaci królów Polski. Również Marek Iwiński, plastyk miejski, jest zdania, że znając uwarunkowania można dopasować odpowiednią formułę wypełnienia przestrzeni. Trzeba o tym po prostu porozmawiać. Istnieją też inne możliwości powrotu do bydgoskiej tradycji. Rzeźby czy odlewy polskich monarchów mogłyby się znaleźć przy wlocie i wylocie z mostu, po dwie z każdej strony. Można też rozważyć inne lokalizacje w bardzo bliskim sąsiedztwie mostu Jerzego Sulimy Kamińskiego.

Profesor Lechosław Lameński, historyk sztuki, kierownik Katedry Historii Sztuki Nowoczesnej KUL w Lublinie twierdzi: Jeśli figury istniały w przeszłości, to powrót do tradycji jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Dodał, że o realizację pomysłu trzeba walczyć.

Prof. dr hab. inż. Adam Podhorecki, dziekan Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska UTP, kierownik Katedry Mechaniki Konstrukcji UTP, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji „Mosty, Tradycja i Nowoczesność” powiedział: Pomysł bardzo mi się podoba. Jest wyrazem troski o przywracanie bydgoskiej tożsamości. I na pewno fachowcy znajdą sposób na takie wkomponowanie rzeźb, czy odlewów, które będzie się wszystkim podobało.

Robertowi Grochowskiemu, znanemu archeologowi, pasjonatowi dziejów miasta też podoba się pomysł powrotu do figur.

Podsumowanie

X Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy

Wielkim nakładem pracy TMMB organizowało X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych RP w Bydgoszczy w dniach 11–13 września 2014 roku, nad którym objął patronat prezydent RP Bronisław Komorowski. Uczestniczyło w nim ponad 300 przedstawicieli stowarzyszeń z całego kraju, liczni goście samorządowi i przedstawiciele władz regionalnych oraz krajowych. Publikacje na temat tego wydarzenia znalazły się w wielu mediach, także ogólnopolskich.

Podsumowanie Kongresu połączone z uhonorowaniem zasłużonych działaczy odbyło się w Bydgoszczy w dniu 9 kwietnia 2015 r. w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza. Za pomoc w organizacji Rada Krajowa Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP uhonorowała Rafała Bruskiego, prezydenta Bydgoszczy, Romana Jasiakiewicza, przewodniczącego Rady Miasta, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Tomasza Pietraszaka, dyrektora TVP Bydgoszcz, Zespół Pieśni i tańca „Płomienie” z MDK nr 4, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Macieja Figasa, dyrektora Opery Nova, Eleonorę Harendarską, dyrektor Filharmonii Pomorskiej i ks. bp. Jana Tyrawę, ordynariusza diecezji bydgoskiej. Były też medale patrona Kongresu Henryka Sienkiewicza oraz dyplomy prezydenta Bydgoszczy.

„Dziennik Bydgoszczy”

gazeta naszego miasta

30 marca 2015 r. ukazał się pierwszy numer „Dziennika Bydgoszczy” wydawanego przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Nie jest to gazeta codzienna, lecz dwumiesięcznik. W nazwie nawiązujemy do przedwojennego „Dziennika Bydgoskiego”, codziennej gazety, która cieszyła się największą popularnością bydgoszczan.

Herb Bydgoszczy znajdujący się pod tytułową winiętą, jak też wypowiedź przedwojennego prezydenta Bydgoszczy Bernarda Śliwińskiego, jednoznacznie wskazują kierunek zainteresowań tematycznych naszej redakcji. Mamy zamiar pisać o Bydgoszczy osadzonej w regionalnej i polskiej tożsamości. Tej tożsamości, która kreuje patriotyczne postawy i wyzwala aktywność społeczną w swoim środowisku. Tym samym dołączamy do rodziny czasopism najbliższych mieszkańcom „Małych Ojczyzn”.

Do nadrzędnych wartości zaliczamy edukację regionalną, kultywowanie tradycji, ochronę dziedzictwa narodowego oraz troskę o budowanie wizerunku



Strona tytułowa 4 numeru „Dziennika Bydgoszczy” wydawanego przez TMMB. Fot. Archiwum TMMB.

na, delikatnie mówiąc, niesprawnych organach w bydgoskiej Katedrze (pisze o tym znakomity znawca prof. Wiktor Z. Łyjak) czy o moście dodając interesujący artykuł o pobytach książąt, możnowładców i królów w Bydgoszczy, Krzysztofa Bartowskiego. Bijemy na alarm z powodu przemilczenia 50 rocznicy śmierci wybitnego pisarza bydgoskiego Bogusława Sujkowskiego, którego kilkanaście doskonałych skryptów powieści historycznych jest w zbiorach WiMBP. Aż prosiło się o Rok Bogusława Sujkowskiego. Pokazujemy ludzi oddanych sprawie naszego miasta, jak np. minister Teresę Piotrowską. A wszystko wzbogacone celnymi karykaturami Lesława Kuczarskiego. Piszemy także o X Kongresie Stowarzyszeń Regionalnych, który odbył się w Bydgoszczy w dniach 11–13 września 2014 roku.

Drugi numer to w sumie 16 kolumn poświęconych tak współczesności, jak historii i tradycji naszego miasta. Zaczynamy na 1 stronie artykułem „Oddał życie jak o. Maksymilian Kolbe” pióra Wojciecha Jarzembskiego. To niezwykła, tragicznie zakończona historia młodego bydgoskiego lekarza stomatologii Bolesława Kurzyńskiego, który w ponurych latach okupacji niemieckiej ofiarował swoje życie dla ratowania innych. Zamieszczamy obszerny fotoreportaż o V Koncertach Maryjnych z Różą, które wzbudziły zainteresowanie nie tylko w Bydgoszczy, ale także w regionie i kraju, wywiad z wybitnym pianistą Michałem Szymanowskim,

Bydgoszczy na jaki nasze miasto, tak na przestrzeni dziejów, jak i dziś, w pełni zasługuje. Stąd już w pierwszym numerze artykuły poświęcone niefortunnej realizacji ZIT, wypłukiwaniu Bydgoszczy z mapy atrakcyjnych ośrodków kultury, nauki i turystyki (i to niestety na szczyblu regionu), nieprzemyślanej strategii ochrony zabytków, budzącym szerokie zainteresowanie Koncertom Maryjnym z Różą w bydgoskiej Katedrze, pomysłe ustawienia figur polskich monarchów na moście Staromiejskim im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego, wielu bydgoskich inicjatywach. Pisząc o problemach staramy się jednocześnie zamieszczać bogate uzasadnienie fachowe, jak np. na temat walorów filmowej Bydgoszczy (pozostał po niej tylko „ciucholand” w dawnym kinie „Pomorzanin”, na temat koncertów,

który zakwalifikował się do bliskiego już Konkursu Chopinowskiego. Podejmujemy gorące tematy odbudowy pierzei zachodniej, kształtu mostu Staromiejskiego im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego, wymazywania bydgoskich „śladów historii” w publikacjach firmowanych przez Urząd Marszałkowski, spolegliwym sejmiku. Zaglądamy do historii: jest artykuł Jerzego Pawłowskiego o bydgoskiej kolejce wąskotorowej z okazji jej 120-lecia, o tym jak rodziło się Polskie Radio PiK pióra Marka Rzepy, o „Mechaniku”, dumie Bydgoszczy, który zapoczątkował marsz ku samodzielnym wyższym uczelniom Bydgoszczy – napisany przez Marka K. Jeleniewskiego. Prezentujemy inicjatywę przywrócenia naszemu miastu skarp i wzgórz otaczających np. południowe osiedla. Perelkami są, jak poprzednio, znakomite karykatury Lesława Kuczerskiego i fraszki red. Zdzisława Prussa. A także wiele innych publikacji.

3 numer „Dziennika Bydgoszczy” wydawanego przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zawiera 16 kolumn poświęconych Bydgoszczy i regionowi. Piszemy o stowarzyszeniach regionalnych, tak w skali kraju, jak i regionu. Informujemy o konferencji polskich regionalistów we Wrocławiu w dniach 11–13 września 2015 r., w tym debatach poświęconych edukacji regionalnej, roli samorządu terytorialnego w organizacji życia społecznego, współczesnych stowarzyszeniach kształtujących małe ojczyzny, twórczości Henryka Sienkiewicza i jej wpływowi na świadomość Dolnoślązaków, a także zwiedzaniu licznych zabytków. O swoich najbliższych zamierzeniach piszą przedstawiciele stowarzyszeń regionalnych Kujawsko-Pomorskiego, m.in. ze Żnina, Strzelna i Ciecchocinka, współpracujący z Bydgoszczą.

Ale dominuje problematyka Bydgoszczy. Tutaj też proponujemy nową rubrykę: wybitnych bydgoszczan w okresie staropolskim. Ich listę otwiera starosta bydgoski, jednocześnie kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński. W kolejnych numerach naszej gazety będziemy przybliżać inne zapomniane, a wielkie postacie z Bydgoszczy. Wszak to powód do naszej dumy.

Piszemy też o kapitanie Tadeuszu Ziółkowskim, komandorze pilotów w Gdańsku, który ponad 30 lat mieszkał w Bydgoszczy, a 25 sierpnia 1939 roku, niczym Rejtan, zablokował pancernikowi „Schleswig-Holstein” wejście do portu w Gdańsku. Trafił do obozu, a następnie został rozstrzelany przez Niemców. W 2015 roku przypada 130 rocznica jego urodzin. Na pewno godna upamiętnienia w Bydgoszczy. Bardzo obszernie, z pięknymi zdjęciami przedstawiamy wybitną artystkę Polę Negri, która przed wojną zakupiła w Bydgoszczy kamienicę przy ul. Zamoyskiego 8. Przybliżamy tragiczne dzieje zachodniej pierzei Starego Rynku oraz stanowisko TMMB w sprawie jej rekonstrukcji. Rozpoczynamy ilustrowane zdjęciami publikacje poświęcone wycieczkom w cyklu „Bydgoszcz za

zamkniętymi drzwiami”. Piszmy, jak dawnymi laty szukano ochłody i wypoczynku podczas upałów.

Nie brakuje problematyki współczesnej, m.in. krzywego wizerunku naszego miasta na mapie turystycznej kraju. Krzywego, bo przygotowywanego przez toruńskich działaczy turystycznych. Przybliżamy jubileusze: Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości (125 lat), Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego (25 lat) i Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych (90 lat) w Bydgoszczy. A wszystko okraszone pięknymi karykaturami znakomitego grafika Lesława Kuczerskiego i fraszkami Zdzisława Prussa.

Kolejny, 4 numer, „Dziennika Bydgoszczy”. I to w objętości zwiększonej do 20 kolumn. Jest to kopalnia wiedzy o Bydgoszczy, wybitnych mieszkańcach i inicjatywach poruszających całe miasto. Jakżeby inaczej, są piękne karykatury osób zasłużonych wykonane przez Lesława Kuczerskiego, opatrzone fraszkami Zdzisława Prussa.

Piszemy obszernie o obywatelskiej inicjatywie utworzenia samodzielnego Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy. O uwarunkowaniach mówi dr. n. med. Zbigniew Pawłowicz, w dyskusji zamieszczamy też wypowiedzi profesorów CM UMK, w tym prorektora prof. Jana Styczyńskiego (opublikowane m.in. w „Głosie uczelni” UMK), które wskazują, że fuzja Akademii Medycznej z UMK wciąż budzi kontrowersje. Zamieszczamy felieton „Nasza Metropolia Bydgoska”, przybliżający kulisy tego tematu i pilną potrzebę tworzenia zrębów metropolii z Bydgoszczą, jako miastem głównym w regionie. Wśród wybitnych bydgoszczan są sylwetki i unikatowe zdjęcia Zenona Frydrychowicza, prawnika, sędziego, prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy oraz działacza narodowego i społecznego, Jerzego Jurka Gotowskiego odznaczonego we Wiedniu światowej rangi Krzyżem Szlacheckim Nobility Cross za służbę ludziom biednym.

W „Dzienniku Bydgoszczy” jest też obszerna relacja ze zdjęciami poświęcona pięknemu jubileuszowi 90-lecia Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina w Bydgoszczy, piszemy o 125-leciu Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej obsypanej licznymi laurami. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią zamieszczamy fotoreportaż z kolejnego „Obiadu Czwartkowego” zorganizowanego przez Żnińskie Towarzystwo Kultury pod kierownictwem prezesa Stefana Czarneckiego. Rozpoczęliśmy cykl: „Bydgoski Słow(N)iczek Wojskowy” dotyczący tradycji polskiego oręża w naszym mieście. Polecamy też fotoreportaże z ostatniej kwesty na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropoli, podsumowania konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” oraz ciekawe relacje z wycieczek

w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”, w tym poświęconej słynnej bitwie warszawskiej, synagodze w Fordonie i inne.

V Koncerty Maryjne z Różą w bydgoskiej Katedrze

V Koncerty Maryjne z Różą, obchodzące swój jubileusz, wzbogacono o koncerty w kościołach mariackich w woj. kujawsko-pomorskim, a także o prelekcje poświęcone kulturze muzycznej i śpiewom chóralnym. Organizatorami byli: Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z Oddziałem Bydgoskim Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz Urzędem Miasta Bydgoszczy. Patronat honorowy objęło Narodowe Centrum Kultury w Warszawie oraz ks. biskup Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej. Koncerty odbywały się w ramach ogłoszonego przez polski parlament Roku Świętego Jana Pawła II.

V Koncerty Maryjne z Różą trwały w dniach 3–31 maja 2015 roku. Były to 15–40-minutowe występy po Mszy Świętej, kończącej się w bydgoskiej Katedrze o godz. 18.30. Istniała możliwość zaprezentowania części repertuaru już podczas Mszy, w godzinach 18.00-18.30. Oprawę koncertów stanowił Hejnał Maryjny odgrywany każdego dnia maja o godz. 17.25, na 5 minut przed nabożeństwem majowym.



Chór Kameralny Akademii Muzycznej podczas V Koncertów Maryjnych z Różą w bydgoskiej Katedrze w maju 2015 roku. Fot Archiwum TMMB.

Uroczyste wręczenie laurów w postaci miniatutki róży wzorowanej na róży ze słynącego łaskami obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości w bydgoskiej Katedrze odbyło się 11 czerwca 2015 roku w Domu Polskim. Obszerne sprawozdanie i fotoreportaż z koncertów zamieściliśmy w „Dzienniku Bydgoszczy” nr 2 z czerwca 2015 r.

„Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”

Kolejny konkurs „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” rozpoczął się 4 maja 2015 roku. Zgłoszenia przyjmowane były do 12 czerwca tegoż roku. Na listy zapisało się kilkuset uczestników.

Wzorem minionych lat dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy wydawano talony uprawniające do bezpłatnego odbioru sadzonek roślin ozdobnych w Przedsiębiorstwie „Zieleń Miejska” Sp. z o.o. W tym celu w wyznaczonych dniach i godzinach czynne były specjalne punkty na bydgoskich osiedlach: Fordon, Tatrzańskie, Błonie, Szwederowo, Górzyskowo, Piaski, a także w siedzibie TMMB dla pozostałych osiedli. W tym: Starego Miasta, Jarów, Kapuścisk, Wyżyn, Łuczniczki, Łęgnowa, Zawiszy, Bocianowa, Zimnych Wód, Czerska Polskiego, Prądów, Miedzynia, Siernieczka, Myślęcinka, Bydgoszczy Wschodu, Brdyujścia, Osowej Góry, Bartodziejów, Skrzetuska, Bielaw, Leśnego, Okola, Wilczaka, Czyżkówka, Oplawca, Smukały i Janowa.

Od 15 czerwca do 31 lipca komisje złożone z przedstawicieli rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych oraz członków Sekcji Organizacyjnej TMMB oceniały ogródki przydomowe, skwery, zieleńce i balkony. Zwracano uwagę na tzw. ogólne wrażenie ocenianego obiektu, układ kompozycyjny uwzględniający trafność doboru gatunków i odmian kwiatów i roślin ozdobnych. W kategoriach tych przyznawano od 0 do 5 punktów.

Szczególną rolę w przygotowaniu konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” odegrała Sekcja Organizacyjna TMMB pod kierunkiem jej przewodniczącego Jana Stoppla.



Finał konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” (24.09.2015 r.). Nagrody wręcza zastępca Prezydenta Bydgoszczy Iwona Waszkiewicz. Fot. Robert Sawicki.

W komisjach działali bezinteresownie członkowie tej sekcji, by wspomnieć tylko o paniach: Teresie Borczonek, Halinie Krzyżanowskiej, Krystynie Gawek, Beacie Hoffmann-Pohnke, Krystynie Płotnickiej, Bogumile Kamińskiej, Danucie Wróblewskiej, Janinie Suchomskiej, Marii Szylak-Szydłowskiej oraz

o panach: Janie Stopplu, Jędrzeju Majchrzaku, Leszku Mosce i Stanisławie Krajewskim. Za poświęcenie i troskę o piękno naszego miasta pragnę im w tym miejscu wszystkim serdecznie podziękować.

Konkurs życzliwie wspierały spółdzielnie mieszkaniowe: Bydgoska, Budowlani i Fordońska, uczestniczyły wspólnoty mieszkaniowe przy ul. Długosza 8, Śląskiej 8 na Okołu oraz SP nr 10 na Okołu, Zespół Szkół nr 30 na Szwederowie i Zespół Szkół nr 24 na Osowej Górze.

Bardzo ważną rolę w promocji odegrał patron prasowy naszego konkursu – redakcja „Expressu Bydgoskiego”, która w okresie od 3 lipca do 7 września br. zamieszczała na swoich łamach fotoreportaże prezentujące najpiękniejsze ogródki i balkony.

Pani ad. dr Ewa Krasicka-Korczyńska z Katedry Botaniki i Ekologii Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy wygłosiła odczyt na temat: „Słonorośla – roślinność halofilna” wzbogacony pokazem multimedialnym.

Konkurs na odznaki

„Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”

Finał VI Powiatowego Artystyczno-Literacko-Historycznego Konkursu o brązową, srebrną i złotą odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”, objęty Honorowym Patronatem Anny Łukaszewskiej, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, odbył się 2 czerwca 2015 r. w sali im. Tadeusza Nowakowskiego w Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Przystąpili do niego członkowie Szkolnych Kół Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy z dziewięciu szkół podstawowych i pięciu gimnazjów.

9 czerwca uczniowie klas piątych z ośmiu szkół podstawowych uczestniczyli w grze terenowej pt. „Bydgoszcz – gród Kazimierza Wielkiego” przygotowanej przez studentów z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW pod kierunkiem koordynatora projektu dr Ewy Puls. Wspomniane przedsięwzięcia to integralna część realizowanego od 15 lat programu „Bydgoszcz – moja Ojczyzna”.

Uroczystość podsumowania tych projektów odbyła się 16 czerwca w Pałacu Młodzieży w sali widowiskowej, z udziałem zaproszonych gości i rodziców. Część artystyczną przygotował Zespół Tańca Współczesnego „DMT” Pałacu Młodzieży pod kierownictwem Enii Rożankowskiej.

Laureatom, którzy najlepiej napisali test na złotą i srebrną odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”, dyplomy oraz nagrody ufundowane przez TMMB

wręczali Joanna Busz, dyrektor Pałacu Młodzieży i Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Jerzy Derenda wraz z Renatą Błaszczyk, przewodniczącą jury, wręczyli złotą odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” uczniom: Natalii Piotrowskiej, Julii Szulc, Piotrowi Ksobiakowi, Igorowi Tarankowi i Andrzejowi Zalewskiemu z Gimnazjum nr 34; Marcie Budzie, Martynie Dobrowolskiej, Angelice Kopczyńskiej, Julii Mularczyk, Cezaremu Kucińskiemu, Michałowi Kuźnickiemu, Maciejowi Boleskiemu, Miłoszowi Małkowskemu, Bartoszowi Wojnowskiemu i Kacprowi Jankowskiemu z Gimnazjum nr 38.

Srebrne odznaki „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” w kategorii gimnazjum otrzymali: Julia Kossak, Inga Pyż, Oliwia Regent, Paulina Schulz z Gimnazjum nr 46, Aleksandra Borkowska, Justyna Dzbanuszek, Emilia Leśniewska, Julia Wałęza, Mikołaj Brzozowski, Emil Leszczyński, Michał Motyliński i Klaudiusz Weber z Gimnazjum nr 38, Ines Arkuszewska, Natalia Barcz, Julia Różycka, Weronika Złotowska, Filip Dobrak, Jakub Steckiewicz, Tomasz Zabrocki, Jan Klain z Gimnazjum nr 34.

Srebrną odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” w kategorii szkół podstawowych otrzymali: Oliwia Gabruś, Julia Gronowska, Emilia Hamerska, Emilia Kubacka, Martyna Petner, Kornelia Skopowska, Magda Szafrńska, Piotr Kozłowski, Miłosz Lemke, Tomasz Meger i Marcel Zgórecki ze SP nr 2, Alicja Głowacka, Martyna Krysiak i Pola Wiśniewska z SP nr 20, Adrianna Włoch i Maksymilian Kaczmarek z SP nr 25, Kamila Błajda, Klara Ciesielska, Magdalena Korzeb, Kinga Maselko, Katarzyna Róg, Miłosz Chmielewski, Dominik Januchowski z SP nr 35, Maja Malinowska z SP nr 31, Małgorzata Makowiecka, Oliwia Matuszewska, Alicja Węclawek i Natalia Makowska z SP nr 38, Julia Gadzinowska, Karolina Rocławska, Natalia Sierosławska, Julia Szulc i Karol Sierszulski z SP nr 56, Anna

Grzonka i Dorota Mockiewicz z SP nr 63, Adrianna Dylik, Amelia Kaczmarek, Oliwia Kwiatkowska i Anna Trela z SP nr 64.

Brązowe odznaki „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” przypadły: Dominice Kani, Zuzannie Schmidt z SP nr 31 i Jakubowi Holwegowi z SP nr 2. Natomiast dla uczniów klas czwartych z siedmiu



Wręczenie odznak „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” uczniom bydgoskich gimnazjów. Fot Pałac Młodzieży.

szkół podstawowych w dniach od 22 do 25 czerwca koordynator projektu dr Ewa Puls zorganizowała w Pałacu Młodzieży gry dydaktyczne zakończone wręczeniem odznak „Poznajemy Bydgoszcz”.

W tegorocznym programie uczestniczyło ponad 250 uczniów. O złotą odznakę ubiegało się 34 gimnazjalistów (zdobyło 15). O srebrną odznakę – 28 gimnazjalistów (zdobyło 20) i 57 uczniów szkół podstawowych (zdobyło 39). O brązową ubiegało się 11 (zdobyło 3). Odznakę „Poznajemy Bydgoszcz” zdobyło 70 uczniów.

Sukces uczniów nie byłby możliwy, gdyby nie zaangażowanie opiekunów Szkolnych Kół TMMB: Małgorzaty Goszczyńskiej SP 63, Anny Gorlewskiej SP 56, Arlety Kempy SP 20, Renaty Wardowskiej SP 38, Anny Dzierżykraj-Lipowicz SP 25, Patrycji Kowalczyk SP 31, Marleny Matuły SP 64, Ewa Jędrzejczak-Taranek SP 35, Agnieszki Górczyńskiej Gimnazjum nr 38, Anny Barbachen Gimnazjum nr 46, Jarosława Jamuły Gimnazjum nr 20, Aleksandry Koleckiej Gimnazjum nr 51, Marleny Dera-Rydyńskiej SP nr 25 i Jolanty Gładkowskiej SP 2.

Przywróćmy wzgórza Bydgoszczy

Temat zagospodarowania przepięknych widokowo wzgórz otaczających Bydgoszcz frapuje działaczy TMMB. U korzeni działalności naszego Stowarzyszenia, poczynając od I połowy XIX wieku, znajduje się zagospodarowywanie Wzgórza Dąbrowskiego. W 2010 roku Sekcja Organizacyjna TMMB przygotowała koncepcję Rowerowo-Spacerowej Ścieżki Widokowej na odcinku od Wzgórza gen. H. Dąbrowskiego do al. Planu 6-letniego. W maju br. tematem zdecydowanie zainteresował się senator Jan Rulewski proponując etapowo kompleksowe zagospodarowanie wszystkich wzgórz otaczających nasze miasto. Na razie trwają rozmowy. Czy doczekamy się też realizacji?

Wycieczki w cyklu

„Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”

12 maja 2015 r. odbyła się wycieczka uczestników konferencji naukowej zorganizowanej przez dziekana Wydziału Budownictwa Lądowego Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego – prof. dr. hab. inż. Adama Podhoreckiego.

Wycieczka rozpoczęła się o godz. 15. Uczestnicy z hotelu „Słoneczny Młyn”, gdzie byli zakwaterowani, tramwajem wodnym udali się na Wyspę Młyńską. Po drodze zapoznali się w skrócie z historią Bydgoszczy i mijanymi obiektami, m.in. Trasą Uniwersytecką, bydgoskimi spichrzami, elektrownią „Kujawska”,

nieistniejącym teatrze i Operze Nova. Następnie trasa prowadziła przez Starówkę z katedrą, Wyspę Młyńską, do warzelni piwa przy ul. Poznańskiej 8. Była też okazja do przedstawienia informacji o Muzeum im. L. Wyczółkowskiego, młynach Rothera i marinie oraz Kanale Bydgoskim.

Podczas spotkania w warzelni kontynuowana była opowieść o Bydgoszczy. Następnie uczestnicy przeszli ul. Długą wzdłuż Bydgoskiej Alei Autografów na Stary Rynek, gdzie zapoznali się z okolicznościami powrotu Bydgoszczy do Macierzy w styczniu 1920 roku oraz martyrologią bydgoszczan i tragicznymi dniami Września 1939 roku. W trakcie spaceru grupa zatrzymała się przy obelisku 18 południka przecinającego ul. Długą i Wyspę Młyńską. Przewodnik zwrócił uwagę na potrzebę rekonstrukcji Zachodniej Pierzei Starego Rynku wyburzonej przez Niemców w latach okupacji.

Następnie przez bydgoską starówkę uczestnicy wycieczki powrócili na Wyspę Młyńską, gdzie oczekiwał na nich tramwaj wodny, którym popłynęli do „Słonecznego Młyna” poznając kolejne ciekawe szczegóły z dziejów miasta.

Uczestnicy zadawali pytania, na które przewodnik, Wojciech Jarzembski, odpowiadał. Jedno z pytań dotyczyło konsula honorowego Węgier – Marka Andrzeja Pietrzaka, mającego swą siedzibę w „Słonecznym Młynie”. Inicjatorem jego powołania był pan Eryk Bazylczuk, bydgoszczanin, który w latach 50. studiował na Politechnice w Budapeszcie i był świadkiem wydarzeń rewolucyjnych w październiku i listopadzie 1956 roku.

11 lipca 2015 roku uczestnicy wycieczki odwiedzili kilka miejsc. Najpierw Pracownię Regionalną Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy przy Starym Rynku 24. Pracownia powstała 13 stycznia 1964 roku i od tego czasu jest kopalnią wiedzy o Bydgoszczy i regionie. Na miejscu można też uzyskać szczegółowe wskazówki, jak znaleźć potrzebną informację dotyczącą osób, instytucji i obiektów. W zbiorach jest wiele perełek, w tym pochodząca z 1806 roku ulotka zawierająca skargę na żołnierzy francuskich, którzy źle traktowali niemieckiego służowego i wiele innych cennych dokumentów. O wszystkim opowiedziała kierująca pracownią p. Alina Walukiewicz.

Na spacer w głąb historii poszliśmy z historykiem sztuki Krzysztofem Bartowskim. Na przedmieściach bydgoskich na przełomie XV i XVII w., z uwagi na epidemie dziesiątkujące ludność, powstawały szpitale. Na przedmieściu Kujawskim można ród Graców wraz z innymi mieszczanami, w 1502 roku ufundował kościół pw. św. Stanisława wraz z dwoma budynkami szpitalnymi. Dziś pamięć tych obiektów przywołują medaliony z dawnego kościoła wmurowane na kamienicy przy Zbożowym Rynku 3.

Najdawniejsza historia Bydgoszczy to także legendy. Tym razem Jerzy Derenda zaprosił w okolice modelu Zamku Bydgoskiego przy ul. Grodzkiej 21. Nieprzypadkowo właśnie tam. Zamkowi Bydgoskiemu, symbolowi władzy, dumy i dostojeństwa zbudowanemu przez króla Kazimierza III Wielkiego poświęcono najwięcej legend i przypowieści. Ba, powstały nawet obrazy, m.in. Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego. Wieść niesie, że wcześniej w miejscu zamku było grodzisko z okrutnym rozbójnikiem siejącym grozę w okolicy. Tenże zginął z ręki pięknej córki, która potem jako mara krążyła po grodowej okolicy. To tylko niektóre z legend.

Jak rodziło się bydgoskie śródmieście, opowiedziała historyk sztuki Bogna Derkowska-Kostkowska. Były to interesujące dzieje przedlokacyjne i lokacyjne miasta, potem połowa XIX wieku, kiedy w ślad za uprzemysłowieniem miasta powstał zachowany do czasów obecnych urbanistyczno-architektoniczny zespół śródmiejski. Śródmieście obejmuje obszar tzw. Bocianowa, jego oś kompozycyjną wyznaczają ulice: Śniadeckich i Warszawska oraz place: Piastowski i Zbawiciela. Stąd propozycja spaceru ul. Śniadeckich w stronę dworca kolejowego.

18 lipca, sobota, 2015 roku pod okiem starszego kustosa Joanny Królickiej, zajrzeliśmy do Biblioteki Bernardynów w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej przy Starym Rynku 24. Początki tego księgozbioru sięgają 1480 roku, kiedy to z fundacji biskupa włocławskiego Zbigniewa z Oleśnicy powstał konwent Braci Mniejszych św. Franciszka Obserwantów zwanych bernardynami, przy którym utworzono bibliotekę. Znajduje się tam 1557 rękopisów i ksiąg, w tym 25 wydań biblii, przy czym 9 z XV wieku, dzieła filozoficzne. Wszystko w pomieszczeniach wykonanych wg koncepcji plastycznej artysty malarza Jerzego Rupniewskiego. Warto zanurzyć się w atmosferę starych ksiąg zachowanych w klimacie średniowiecznego misterium.

Wciąż z zakamarków dziejowych wylaniają się nowe mniej znane szczegóły niemieckich zbrodni podczas pierwszych dni okupacji. Historyk i archiwista Wiesław Trzeciakowski, autor znanej książki „Śmierć w Bydgoszczy 1939-1945” opowiedział o gehennie bydgoszczan w samym ratuszu. 5 września 1939 roku zatrzymywano tam obrońców Bydgoszczy i wyrzucano z okna II piętra.

Elżbieta Dygaszewicz z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, Delegatura w Bydgoszczy, poprowadziła nas do miejsca, gdzie znajdował się bydgoski zespół grodowy założony przez Kazimierza I Odnowiciela w latach trzydziestych XI wieku. W tym miejscu dziś znajduje się hotel „Holiday Inn”, ale elementy wczesnośredniowiecznej konstrukcji zostały ocalone. Znajdują się na specjalnej ekspozycji „W grodzie Bydgosta” w Białym Spichlerzu przy ul. Mennica 2.

W Bydgoszczy trwa Rok Mariana Rejewskiego, rodowitego bydgoszczanina, pogromcy niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”. Dlatego na zakończenie naszej wycieczki wybraliśmy się śladami wybitnego kryptologa w naszym mieście, m.in. na ul. Wileńską 6 (miejsce urodzenia), przed pomnik przy zbiegu ulic: Gdańskiej i Śniadeckich, na pl. Wolności (dawne Państwowe Gimnazjum Klasyczne), Dworcowej 10 i Gdańskiej 10 (miejsca zamieszkania). Naszym przewodnikiem była red. Hanna Sowińska z „Gazety Pomorskiej”, współautorka monografii „Marian Rejewski. Życie Enigmą pisane”.

1 sierpnia (sobota) 2015 roku ruszyliśmy autokarem do Czerska Polskiego i Brdyujścia. Na tej trasie poznaliśmy jedno z najcenniejszych zabytkowych budowli hydrotechnicznych w Polsce. Czersko Polskie zasługuje na uwagę dlatego, że dawnymi laty znajdował się tam bród, a przy nim karczma dla strudzonych wędrowców. Obecnie można podziwiać jaz walcowy zbudowany w latach 1904–1906, jeden z najstarszych czynnych obiektów tego typu. Jest on połączony ze starą elektrownią w sąsiedztwie nowej.

Udaliśmy się też do śluz starej i nowej w Brdyujściu zlokalizowanych przy torze regatowym, opodal ujścia Brdy do Wisły. Stara śluza zbudowana już w 1879 roku została wyłączona z eksploatacji w 2002 roku, po wybudowaniu nowej.

Wycieczka była też wyjątkową okazją do zaprezentowania bydgoskiego toru regatowego. Najpierw był tu port drzewny oddany do użytku w 1879 roku. Już w latach 1912–1916 organizowano na nim regaty żeglarskie. W latach 1920–1937 rozgrywano regaty wioślarskie, m.in. mistrzostwa Polski.

O szczegółach budowli hydrotechnicznych opowiedział archeolog Robert Grochowski, natomiast swoimi wrażeniami na temat toru regatowego podzielił się Antoni Rosołowicz, olimpijczyk, wielokrotny wioślarski mistrz Polski, który ze swadą powiedział, że w zawodach „przeszkadzał” mu tylko Kocerka.

15 sierpnia (sobota) 2015 roku. Podczas wycieczki archeolog Robert Grochowski opowiedział o odkryciach podczas wykopalisk przy bydgoskiej Katedrze, które wskazują dawny kształt świątyni. W XVII wieku Katedrę otaczały czworoboczne kaplice, m.in. św. Jana Apostoła i Ewangelisty, św. Anny i NMP, św. Szczepana oraz św. św. Fabiana i Sebastiana (obecnie jedyna zachowana – Świętego Krzyża).

W sobotę 15 sierpnia przypadało święto Wojska Polskiego i święto Wniebowzięcia Matki Bożej. Jest to jednocześnie rocznica słynnej bitwy warszawskiej, która powstrzymała ofensywę bolszewików. Z tej okazji płk Wojciech Zawadzki opowiedział o wydarzeniach, jakie rozegrały się 95 lat temu oraz zaprezentował swą najnowszą książkę „Pomorze 1920” wydaną przez Bellonę w cyklu „Historyczne bitwy”. Autor przedstawia w nich dwie operacje wojskowe na Pomorzu

w 1920 r. Pierwszą był powrót do Macierzy w styczniu i lutym 1920 r. tej części Pomorza, która stała się województwem pomorskim (pod względem wojskowym Okręgiem Generalnym „Pomorze” z siedzibą w Grudziądzu). Operację tę wykonały wojska frontu Wielkopolskiego pod wodzą gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego i frontu Pomorskiego, którym kierował gen. Józef Haller. Drugą była obrona Pomorza przed inwazją bolszewicką w lipcu i sierpniu 1920 r. Autor podjął też nieznaną wstępną rolę Armii Zachodniej, jako wyjścia awaryjnego w przypadku klęski pod Warszawą.

Następnie pojechaliśmy autokarem do Fordonu. Niewielu z nas wie, że działania Polskiej Marynarki Wojennej we wrześniu 1939 roku odbywały się nie tylko w Gdyni i na Helu. Pod koniec marca 1939 roku powstał Oddział Wydzielony Rzeki Wisły, którego bazą od lipca 1939 roku był port w Brdyujściu. Polskie jednostki ochraniały przeprawy i zapobiegały ostrzeliwaniu mostów, choć miały wielkie trudności z powodu niskiego stanu wody na Wiśle.

Również w Fordonie mieliśmy okazję zwiedzenia dawnej, zabytkowej synagogi zbudowanej po pożarze poprzedniej w 1825 roku, a także o powstającej w pobliżu, w starym magazynie, ekspozycji dotyczącej przeszłości Fordonu. Wśród zbiorów znajdują się m.in. wydobyte z Wisły macewy (stare nagrobki żydowskie). O szczegółach dowiedzieliśmy się od m.in. Damiana Rączki, pasjonata historii, członka Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu.

Tajemnice Koziego Rynku w starym Fordonie przybliżył archeolog Robert Grochowski. Podczas ostatnich wykopaliśk prowadzonych tam na zlecenie Urzędu Miasta odkryto wiele eksponatów dotyczących przeszłości Fordonu. Wszystko wskazuje na to, że po spaleniu Wyszogrodu przez Krzyżaków, właśnie tu przeniesli się pozostali przy życiu mieszkańcy.

28 sierpnia (piątek) 2015 roku. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy było partnerem Fundacji „Nowe Pokolenie” w organizacji Pomoc i wsparcie podczas X Ogólnopolskiego Festiwalu Radosnych Serc (Przegląd twórczości artystycznej utalentowanych dzieci i młodzieży z placówek opiekuńczo-wychowawczych z całej Polski).

Wojciech Sobolewski poprowadził grupę młodzieży przez Wyspę Młyńską w kierunku pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego, dalej na Stary Rynek i do Katedry. Na trasie była też makietą Bydgoszczy przedstawiająca miasto z 1657 roku. Następnie park Kazimierza Wielkiego z fontanną Potop i pl. Wolności z tablicami na pomniku Wolności poświęconymi historii Polski i Bydgoszczy. Dalej droga wiodła ul. Gimnazjalną do Filharmonii Pomorskiej. Przewodnik opowiedział o pomnikach ustawionych wokół gmachu filharmonii, m.in. Andrzeja Szwalbego, twórcy dzielnicy muzycznej. W parku Jana Kochanowskiego

– o pomnikach kompozytorów. Wycieczka zakończyła się na nowo oddanym placu zabaw, gdzie ustawiono instrumenty muzyczne dla dzieci.

W następnym dniu przewodnikiem dwóch grup była także Bogna Derkowska-Kostkowska. W godzinach 9.30–11.30 trasa wycieczki dzieci i młodzieży m.in. z Dawska i Piotrkowa Trybunalskiego – wiodła od amfiteatru przy spichrzach do makiety dawnej Bydgoszczy, Starego Rynku z ratuszem, pomnikiem Walki i Męczeństwa, Katedry, dalej ul. Jezuicką, Długą, Pod Blankami (tu zaprezentowano fragment obwarowań miejskich), przez Welniany Rynek, przejście przesmykiem między domami i mostkiem na Wyspę Młyńską. Grupa przeszła urokliwą kładką do Opery Nova, ul. Marszałka Focha (przejazd tramwajem 1 przystanek), ul. Królowej Jadwigi i Muzeum Fotografii.

W II grupie w godzinach 11.30–13.00 znalazły się dzieci i młodzież z Białegostoku i Gniezna. W czasie spaceru omawiano dzieje Bydgoszczy. Trasa wiodła od placu przed Muzeum Fotografii, ul. Naruszewicza, wzdłuż linii tramwajowej, ul. Marszałka Focha, gdzie była siedziba prezydenta regencji, do ul. Tamka, Wyspy Młyńskiej, ul. Niedźwiedzia, Starego Rynku, ul. Magdzińskiego, Podwale, Grodzkiej z makietą zamku, ul. Przy Zamczysku, placu Kościeleckich do zbiegu ul. Bernardyńskiej i Zbożowego Rynku.

5 września (sobota) 2015 roku. Mgr Krzysztof Bartowski z Pracowni Dziedzictwa Kulturowego Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy opowiedział o tradycjach bydgoskiego szkolnictwa, w tym m.in. szkole parafialnej, ewangelickim seminarium nauczycielskim, miejskiej szkole realnej, kolegium jezuickim i Katolickim Seminarium Nauczycielskim (obecnie gmach Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego) przy ul. Seminaryjnej 3.

W historyczną przestrzeń placu Poznańskiego wprowadził nas archeolog Robert Grochowski. Jeszcze nie tak dawno miejsce to wyglądało zupełnie inaczej. Otoczenie placu Poznańskiego nazywane było górą szubieniczną. W tym miejscu bowiem odbywały się aż do 1805 roku egzekucje zbrojnych. Ich ciała wisiały przy głównym trakcie niejako na postrach.

O pięknym pomniku NSPJ przy ul. Seminaryjnej opowiedział Jerzy Derenda. To wciąż najwyższa rzeźba figuralna naszego miasta. Pomnik został odsłonięty przez społeczeństwo Bydgoszczy w 1932 roku, wyburzony przez Niemców w 1939 roku i zrekonstruowany staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy w 2010 roku.

Powróciliśmy też do dramatycznych wydarzeń z pierwszych dni września 1939 roku. Pisarz, historyk i archiwista Wiesław Trzeciakowski, autor cieszącej się popularnością książki „Śmierć w Bydgoszczy” mówił na temat „Kościoły ewangelickie a niemiecka dywersja w Bydgoszczy 3-4 września 1939 r.”. Było

to m.in. nawiązanie do nieistniejącego już kościoła przy ul. Leszczyńskiego, który spłonął w pierwszych dniach wojny 1939 roku. Wystąpiła również Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Drużyna Szturmowa” pod kierunkiem Arkadiusza Kalińskiego w mundurach żołnierzy września 1939 r. podczas potyczki z dywersantami.

W dniu 26 września 2015 r. w Bydgoszczy gościła 30-osobowa grupa mieszkańców Rogoźna, członków Towarzystwa Przyjaciół Rogoźna. Większość była pierwszy raz w naszym mieście. Prezes Jerzy Derenda i przewodnik Wojciech Jarzembski zaprosili na zwiedzanie z autokaru i pieszo. Najpierw grupa udała się do kościoła Świętych Polskich Braci Męczenników na bydgoskich Wyżynach, gdzie było spotkanie z tamtejszym proboszczem ks. Józefem Kubalewskim. Uczestnicy wycieczki zapoznali się z historią świątyni, obejrżeli pamiątki po wizycie Ojca Świętego Jana Pawła II w Bydgoszczy. Również pamiątki po ks. Jerzym Popieluszcze, który odprawił tu swoją ostatnią w życiu Mszę Świętą.

Dalej trasa wiodła do Ogrodu Fauny Polskiej w Myślęcinku. Nie mogło być inaczej – także do dzielnicy muzycznej i zrewitalizowanego parku Jana Kochanowskiego z bydgoską „Łuczniczką” i pomnikami kompozytorów. Po obejrzeniu gmachu Filharmonii Pomorskiej goście z Rogoźna udali się pod fontannę Potop w parku Kazimierza Wielkiego. Zwiedzali miasto w okolicy spichrzów nad Brdą, obejrżeli „Przechodzącego przez rzekę”, makietę Zamku Bydgoskiego, Bydgoską Aleję Autografów na ul. Długiej, pomnik Króla Kazimierza Wielkiego i Prezydenta Leona Barciszewskiego.

Nie zabrakło czasu na zwiedzanie ratusza, Wyspy Młyńskiej z Muzeum Pieńdza i Muzeum Mydła i Historii Brudu przy ul. Długiej. Przy pomniku Walki i Męczeństwa Wojciech Jarzembski dokończył opowieść o martyrologii naszego miasta rozpoczętą w Sanktuarium Świętych Polskich Braci Męczenników. Na zakończenie był przejazd wzdłuż starego Kanału Bydgoskiego i zabytkowego cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej.

30 listopada (poniedziałek) 2015 roku. Zwiedziliśmy Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 SA w Bydgoszczy przy ul. Szubińskiej 107. Przewodnik Andrzej Witczak prezentował hale napraw prywatnych awionetek, samolotów wojskowych Su22, MIG29, ale także i przede wszystkim najnowocześniejszy myśliwiec świata, amerykański F16. Weszliśmy także do budowanego hangaru na największe samoloty świata, m.in. boeingi.

Arkadiusz Kaliński, współautor monografii o bydgoskim lotnictwie, przybliżył historię lotniska na Błoniu sięgającego korzeniami 1916 roku. Dowiedzieliśmy się, jakie wtedy lądowały tu samoloty, jacy byli piloci i jak rozwijała się technika lotów.

Na spacer zaprosił także Wojciech Sobolewski. Tym razem na cmentarz Bohaterów na Wzgórzu Wolności, powstały w latach 1945–1947, na którym pochowano ofiary niemieckich kaźni w Tryszczyźnie, fordońskiej Dolinie Śmierci, w Bydgoszczy i wielu innych miejscach. To w sumie około 1.100 osób. Na cmentarzu znajdują się też symboliczne groby prezydentów Leona Barciszewskiego i Bernarda Śliwińskiego.

Murale TMMB

Wszystko wskazuje na to, że Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy umieści na ścianie jednego z budynków przy ul. Poznańskiej murale w formie historycznej ryciny miasta. Ścianę przy ul. Poznańskiej udostępni na ten cel Artur Lewicki z małżonką. TMMB czyni starania o to, by historyczne murale pojawiły się także na innych ścianach budynków bydgoskiej starówki. Byłby to piękny akcent z okazji 670-lecia nadania Bydgoszczy praw miejskich.

Niemieccy prawnicy

w Bydgoszczy

Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników Walbrzych-Marburg z siedzibą w Marburgu, którego prezesem jest Maciej Ejsmont, sędzia Sądu Okręgowego w Świdnicy, we współpracy z Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy zorganizowało 10 września 2015 roku o godzinie 10.00 w sali sesyjnej ratusza wykład „Orzecznictwo Sądu Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945” wygłoszony przez Georga Falka, sędziego Wyższego Sądu Krajowego we Frankfurcie nad Menem oraz Trybunału Konstytucyjnego Kraju Związkowego Hesji. Gości powitała m.in. Anna Mackiewicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy, dr Jarosław Kuropatwiński, konsul honorowy Republiki Federalnej Niemiec w Bydgoszczy oraz sędzia Wojciech Jarzembski reprezentujący TMMB.

Wykład był jednym z głównych akcentów przypadającej w dniach 9–13 września 2015 roku wizyty blisko 50 prawników niemieckich i polskich w woj. kujawsko-pomorskim. Najważniejszym miastem na tym szlaku była Bydgoszcz (9,10,13 września i zakwaterowanie przez cały czas wizyty w regionie, w hotelu „Brda”), potem Toruń (11 września) i Chełmno (12 września). (Tekst publikujemy w tym numerze „Kroniki Bydgoskiej”).

Po wykładzie goście złożyli wieniec pod pomnikiem Walki i Męczeństwa na Starym Rynku.

Wokół Zachodniej

Pierzei Starego Rynku

Raz po raz odżywa dyskusja na temat powrotu Zachodniej Pierzei Starego Rynku wyburzonej w czasie okupacji Bydgoszczy przez Niemców. Szkoda, bo po wybudowaniu kompleksu handlowo-gastronomicznego przez Adama Sowę, ta luka jest bardzo widoczna.

Na ten temat dyskutowali przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń z udziałem Rafała Bruskiego, prezydenta Bydgoszczy, oraz ks. bp. Jana Tyrawy. Okazuje się, że wciąż nie ma formuły na wypełnienie miejsca, gdzie znajdował się dwuwieżowy kościół pojezuicki. Odtworzenie jedynie frontowej ściany z doklejoną salą to hybrydowe rozwiązanie. Chyba trzeba czasu, by znalazło się rozwiązanie łączące duszę miasta z jego współczesnością.

Broniliśmy Bydgoszczy

TMMB nie ustawało w swoich staraniach o należne Bydgoszczy miejsce w regionie. Wyrazem tego były liczne publikacje na łamach prasy bydgoskiej. Towarzystwo wspierało starania o sprawiedliwy podział środków w naszym regionie, o uczciwe, a nie krzywdzące, opinie o Bydgoszczy. Padła też prośba do nas, bydgoszczan, do parlamentarzystów, abyśmy starali się o Bydgoszcz zawsze razem, przedkładając społeczny interes ponad prywatny.

Zabieraliśmy głos w sprawie deprecjonowania walorów Bydgoszczy na mapie turystycznej regionu i kraju, a to głównie za sprawą portali toruńskich, w sprawie potrzeby utworzenia metropolii Bydgoskiej, ze stolicą w Bydgoszczy, jako największym mieście województwa, w sprawie tworzenia Zit-ów, czy krzywdzących zamiarów Marszałka Województwa dotyczących bydgoskiego PKS. Publikacje ukazywały się w naszym „Dzienniku Bydgoszczy”, ale także bydgoskich mediach w ogóle.

Konferencja we Wrocławiu

z udziałem TMMB

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Rada Krajowa Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej, Dolnośląskie Towarzystwo Regionalne oraz Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu zorganizowali w dniach 11–13 września 2015 roku Konferencję Regionalistów Polskich nad Odrą. Przypadła ona w 70 rocznicę powrotu Ziemi Zachodnich do Polski. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy reprezentowali dr Ewa Puls z Uniwersytetu

Kazimierza Wielkiego oraz Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Podczas konferencji wygłoszono referaty o początkach ruchu stowarzyszeniowego na Śląsku, współczesnych stowarzyszeniach i edukacji regionalnej. Uczestnicy konferencji zwiedzili Wrocław i wiele zabytkowych miejscowości, jak: Trzebnica, Lubiąż, Legnickie Pole, Warmątowice Sienkiewiczowskie i Głogów. Było to bardzo pożyteczne forum służące idei polskiego regionalizmu i wymianie doświadczeń między stowarzyszeniami.

„Kalendarz Bydgoski” na 2016 rok

Na początku listopada 2015 roku ukazał się „Kalendarz Bydgoski” na rok 2016 wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Jak zwykle, w barwnej, tytułowej szacie graficznej. Wzrok przyciąga kolorowa okładka przedstawiająca nowy dworzec kolejowy Bydgoszcz Główna i Wieżę Ciśnień na Szwederowie. Jest też węzeł integracyjny stacji kolejowej Bydgoszcz Wschód w ramach realizacji linii tramwajowej do dzielnicy Fordon. Całość otwiera tradycyjne kalendarium za rok 2014, Bydgoszcz w liczbach oraz wiele ciekawych artykułów nawiązujących do tradycji i współczesności Bydgoszczy i regionu. Maciej Kulesza pisze o historii mostu Fordońskiego im. Rudolfa Modrzejewskiego, Ewa Raczyńska-Mąkowska o propozycjach zagospodarowania Starego Rynku, Krystyna Romeyko-Bacciarelli o starym „Botaniku”, Zdzisław Pruss o redakcji literackiej Rozgłośni Polskiego Radia w Bydgoszczy, Jacek Lindner przybliży starania Bydgoszczy o uniwersytet, Ewa Piechocka zatrzymuje się nad ostatnimi publikacjami o Bydgoszczy. Magdalena Jasińska przedstawia miniony rok w muzyce naszego miasta, Agnieszka Wysocka pisze o galeriach i salonach, Anna i Wojciech Siwiakowie – o penetracjach archeologicznych na Wyszogrodzie, Anna Nadolska o bydgoskich spichrzach. Są też pożegnania z wybitnymi bydgoszczanami, którzy odeszli, artykuły poświęcone regionowi. To tylko część propozycji, bo „Kalendarz Bydgoski” na rok 2016 zawiera ich o wiele więcej. Słowem lektura, jak co roku, godna polecenia, a przede wszystkim przeczytania. I jeszcze jedno, to jest rocznik 49, zatem na rok 2017 już w roku 2016 ukaże się 50 „Kalendarz Bydgoski”.

O nadanie imienia TMMB

Gimnazjum nr 56

W Zespole Szkół nr 36 przy ul. Bohaterów Westerplatte 2 w Bydgoszczy działa prężne Szkolne Koło TMMB prowadzone przez Hannę Jankowiak wspieraną



Dr Ewa Puls, Elżbieta Dygaszewicz i Jędrzej Majchrzak podczas Sympozjum z młodzieżą Gimnazjum nr 56 w Zespole Szkół nr 36 w Bydgoszczy. Fot Archiwum TMMB.

w skład którego wchodzi: dyrektor Barbara Górecka, Hanna Jankowiak, Anna Pawliczak, Magdalena Gmińska-Górska i Beata Zych.

Proces przygotowawczy trwa od dłuższego czasu. Odbyło się już spotkanie Rady Pedagogicznej, samorządu uczniowskiego i sympozjum, w którym uczestniczyli przedstawiciele TMMB oraz społeczność Zespołu Szkół nr 36. Była to okazja do pytań i odpowiedzi na tematy najbardziej interesujące młodzież. Można oczekiwać wystąpienia do Rady Miasta.

Kolejna „Kronika Bydgoska”

Ponad 570 stron liczy wydany przez TMMB t. 36 „Kroniki Bydgoskiej”. Publikacja objęta jest punktacją naukową i zawiera wiele interesujących tekstów.

W dziale „Studia i szkice” m.in. „Gimnazjum Katolickie w Bydgoszczy. Z kart historii szkolnictwa miasta nad Brdą w latach 1772–1806” pióra Radosława Michny, „Dachterowie – typowa inteligencka rodzina okresu międzywojennego” – Stefana Pastuszewskiego, „Spotkanie z Adolfem Hitlerem. Nieznany epizod z życia prezydenta Bydgoszczy Leona Barciszewskiego” – Krzysztofa Błażejewskiego, „Muzyka rozrywkowa w Bydgoszczy w latach osiemdziesiątych. Próba charakterystyki” Remigiusza Ławniczaka i inne. W dziale „Źródła i materiały”: „Kanał Bydgoski w bydgoskich przewodnikach turystycznych” Teresy Trawińskiej i Zbigniewa Zyglewskiego, „Sekrety ul. Kącik” – Henryka Skrzypińskiego.

Wśród „Sylwetek, biografii, wspomnień i rocznic” publikacje o Kazimierzu Styp-Rekowskim, internście i kardiologu, dr. Henryku Antonim Filipowiczu,

w tym dziele przez Wiesławę Ignarską.

Treści krzewione przez nasze Stowarzyszenie sprawiły, że Zespół Szkół nr 36, w którego skład wchodzi Szkoła Podstawowa nr 57 i Gimnazjum nr 36 postanowiły wystąpić do Rady Miasta Bydgoszczy o nadanie Gimnazjum nr 56 imienia Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Powołano specjalny zespół,

Jerzým Puciacie, Macieju Obremskim, Jolancie Ociepie, Andrzejú Mażcu i Andrzejú Galantowiczu. W „Przełgładach, recenzjach i omówieniach” warto przeczytać m.in. Geoga D. Falka: „Orzecznictwo Sądu Specjalnego w Bydgoszczy” w tłumaczeniu H. Piechockiej oraz Lecha Łbika i Adama Szefera „Mieszczañstwo bydgoskie w świetle testamentów i inwentarzy mienia z lat 1581–1620”. Całość kończy kronika działalności TMMB 2015.

Prace nad „Encyklopedią Bydgoszczy” – tom II

Dobiegły prace redakcyjne nad II tomem „Encyklopedii Bydgoszczy”. Dzieło liczy około 500 stron i zawiera następujące działy: „Architektura”, „Film”, „Historia”, „Kultura i Obyczajowość”, „Media”, „Oświata”, „Polityka”, „Sztuka” oraz „Wojsko”. Druk spodziewany jest jeszcze w tym roku, roku 670-lecia nadania Bydgoszczy praw miejskich.

Biogramy dla fordoniaków

Trwa współpraca Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy z Fordońską Spółdzielnią Mieszkaniową. Jej owocem są dobre efekty kwesty na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropolii. Ostatnio TMMB wyraziło też zgodę na bezpłatny przedruk biogramów z książki „Patroni bydgoskich ulic. Część 1. Fordon” pióra Rajmunda Kuczmy, w gazecie wydawanej przez FSM.

Starania o powrót tablicy

Marszałka Piłsudskiego

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy troszczy się o przywracanie tablic upamiętniających ważne wydarzenia związane z historią naszego miasta. Do takich należy tablica upamiętniająca pobyt Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bydgoszczy w dniach 6–7 czerwca 1921 roku. Marszałek przyjechał pociągiem z Torunia do Bydgoszczy o godz. 9.00 na peron II. Z tej okazji w 1931 roku na peronie II odsłonięto pamiątkową tablicę, zniszczoną w 1939 roku przez Niemców. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy postanowiło przywrócić tę tablicę na terenie nowo wybudowanego dworca PKP Bydgoszcz Główna.

Tablica będzie wiernym odzwierciedleniem oryginału sprzed wojny. Na płycie z białego marmuru umocowane zostaną wypukle: napis i plakietka z brązu. Projekt i rekonstrukcję w oparciu o zachowane opisy i w porozumieniu ze Sławomirem Marcysiakiem, Miejskim Konserwatorem Zabytków, przygotowała firma „Decorative Bronze Articles” w Komornikach pod Poznaniem. Koszt realizacji netto 3.500 złotych.



Projekt tablicy pamięci Marszałka J. Piłsudskiego na dworcu kolejowym Bydgoszcz Główna.

Fot. Archiwum TMMB.

Zachowane źródła podają informacje o tablicy:

Syntetyczna – w publikacji Kazimierza Boruckiego: „Tablice pamiątkowe Bydgoszczy”, Bydgoszcz 1963, wydanej staraniem Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych.

„28. Tablica pamiątkowa Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dworzec Główny PKP, ul. Dworcowa. Fundator: Dyrekcja PKP w 1931 r. Marmur, 58x34. Zniszczona w 1939 r. Na płycie marmurowej plakieta brązowa z popiersiem Marszałka. Pod plakieta: 19 III 1931.” oraz bardziej szczegółowa –

Rajmund Kuczma: „Bydgoskie pomniki, tablice i rzeźby Marszałka Józefa Piłsudskiego w latach 1931-1939” w wydanym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy „Kalendarzu Bydgoskim” 1990 r., s. 250:

W dniu imienin Marszałka, 19 marca 1931 r., na dworcu kolejowym Bydgoszcz Główna przy ul. Dworcowej odsłonięto tablicę pamiątkową. Na płycie z białego marmuru o wymiarach 58x34 umieszczona była plakieta z brązu z popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, poniżej data odsłonięcia tablicy - 19 III 1931.

Autorem plakiety był warszawski medalier Józef Aumiller, a wykonawcą Mennica Państwowa w Warszawie; fundatorami kolejarze węzła bydgoskiego. Tablicę zniszczył okupant niemiecki w dniu 5 września 1939 roku.”

Projekt jest już gotowy. Obecnie trwa zbiórka pieniędzy na wykonanie tablicy. Nowy dworzec kolejowy Bydgoszcz Główna zachowa pamięć o Marszałku Piłsudskim.

Poparcie dla kamienia pamięci Alojzego Bukolta

Nie trzeba przypominać bydgoszczanom, a zwłaszcza szwederowiakom, kim był Alojzy Bukolt. Wielki patriota lokalny. Dlatego proszę Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o umieszczenie na skwerze jego imienia w obrębie ulic: G. Zapolskiej i S. Goszczyńskiego, kamienia z pamiątkową dedykacją poparliśmy

w specjalnym piśmie do Rafała Bruskiego, prezydenta Bydgoszczy. Prezydent aprobował inicjatywę i pamiątkowy kamień został odsłonięty.

„Edukacja regionalna w praktyce”

23 listopada 2015 r. – w ramach przygotowań do obchodów 670 Urodzin Bydgoszczy – w sali widowiskowej Pałacu Młodzieży odbyła się konferencja metodyczna pt. „Edukacja regionalna w praktyce”, połączona z jubileuszem 20-lecia reaktywowania Szkolnych Kół Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy oraz 15-leciem programu „Bydgoszcz – moja mała Ojczyzna”.

Konferencję zorganizowali Pałac Młodzieży i Miejski Ośrodek Edukacji Nauczycieli we współpracy z TMMB. Uczestnikami forum byli nauczyciele szkół podstawowych i gimnazjalnych, w tym szczególnie potencjalni realizatorzy – wpisującego się w Strategię Rozwoju Edukacji Miasta Bydgoszczy na lata 2013–2020 – programu „Bydgoszcz – moja mała Ojczyzna”. Konferencja składała się z trzech części: wystąpienia autorki programu dr Ewy Puls na temat założeń i sposobów realizacji programu w ciągu minionych 15 lat i Jolanty Gładkowskiej, doradcy metodycznego historii. Potem rozpoczęły się prezentacje dorobku wybranych kół poświęcone dobrem praktykom z zakresu kształtowaniu warstwy emocjonalnej lokalnej świadomości historycznej oraz sesja posterowa. Była inscenizacja ze SP nr 31 poświęcona wybitnym postaciom upamiętnionym na pomnikach miasta, m.in. Marianowi Rejewskiemu i Kazimierzowi III Wielkiemu. Dzieci ze SP nr 2 zaśpiewały piosenkę o Bocianowie. Podobal się film o parku Jana Kochanowskiego powstały w SP 20. Dzieci czytały też listy, które mógł pisać Marian Rejewski do swojej koleżanki Irenki. Całość zakończyła sesja posterowa przygotowana przez SP 2, 10, 14, 20, 38, 56, 62, 63 i 64 i Gimnazja: 34 i 38.

Jak na jubileusz przystało, był tort i podziękowania. Otrzymali je dyrektorzy szesnastu szkół podstawowych i gimnazjalnych, w których działają koła TMMB realizujące we współpracy z Pałacem Młodzieży program „Bydgoszcz – moja mała Ojczyzna”.

W Zespole do spraw

Nazewnictwa Miejskiego

Podobnie jak w minionych latach, w Zespole do spraw Nazewnictwa Miejskiego działali członkowie TMMB: przewodniczącym był dr Stefan Pastuszewski, członkami dr Małgorzata Jaracz, dr Marek Romaniuk, Jerzy Derenda i Wojciech Sobolewski. Wszyscy mieli swój duży wkład w opiniowanie wniosków i przygo-

towywanie uzasadnień dla Rady Miasta. Udało się, dla przykładu, zmienić nazwę most Jerzego Sulimy Kamińskiego na most Staromiejski im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego, jako bardziej odpowiadającą tradycjom miasta i nadać imiona kilku wybitnych bydgoskich lekarzy ulicom w Smukale.

W Miejskim Komitecie

Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

Również w Miejskim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa działali przedstawiciele naszego Stowarzyszenia, by wspomnieć choćby o sekretarzu Komitetu Wojciechu Sobolewskim, dr Andrzeju Boguckim i Jerzym Derendzie, omawiano kompleksową realizację „Cmentarzyska Katyńskiego” przy parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników, przebudowę miejsca pamięci narodowej – ul. Pod Blankami (Żydzi, ofiary drugiej wojny światowej), uporządkowaniem miejsca pamięci w Lesie Gdańskim, renowacją tablic pomordowanych nauczycieli przy ul. Artyleryjskiej, odnową nagrobka J. Prejsa na cmentarzu Starofarnym, wykonaniem tablicy B. Mrozińskiego przy ul. Gdańskiej, nowymi tabliczkami przy pomniku M. Rejewskiego przy ul. Gdańskiej oraz tablicy mjr. Jana Gawrońskiego, dowódcy BBON przy ul. Zamoyskiego 4.

Literatura o powstaniu Kościuszkowskim

Często udzielamy informacji na tematy związane z historią miasta. Na życzenie p. Mireli Jaros-Klimińskiej z Biura Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, przekazaliśmy informacje o publikacjach dotyczących powstania kościuszkowskiego w 1794 roku, w tym zwłaszcza na temat bitwy o most Gdański. Mowa tu o publikacjach prof. Zdzisława Biegańskiego oraz Jerzego Derendy.

Kwesta 2015

Jak co roku Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z Radami Osiedli Okole, Szwederowo i Nowy Fordon zorganizowało kwestę na ratowanie najstarszych nekropoli. Jej celem jest budowanie pokoleniowej tożsamości oraz kultywowanie miłości naszej małej ojczyzny i troska o ginące zabytki.

Podsumowanie kwesty w 2015 roku odbyło się 11 grudnia 2015 roku w sali 200A bydgoskiego ratusza. Kwesta trwała od 29 października do 1 listopada 2015 roku. Kwestowano w: Filharmonii Pomorskiej, na Starym Mieście, gdzie zbiórki prowadziła młodzież Szkolnych Kół TMMB w liczbie około 199 osób, oraz na cmentarzach: Starofarnym, Nowofarnym, Komunalnym przy ul. Wiślanej i parafii MBNP przy ul. Kossaka. Zbierającymi byli znani bydgoszczanie różnych profesji



Kwestuje młodzież ze szkolnych Kół TMMB. Fot Archiwum TMMB.

się specjalna komisja powołana przez TMMB. Obszerną relację zamieściliśmy w „Dzienniku Bydgoszczy” nr 4 (listopad 2015).

Batalia

o Uniwersytet Medyczny w Bydgoszczy

Bydgoszczanie, a wśród nich członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, zdecydowanie poparli inicjatywę dr. n. med. Zbigniewa Pawłowicza o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy w oparciu o potencjał intelektualny i zaplecze Collegium Medicum UMK. W skład Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy wszedł m.in. prezes TMMB Jerzy Derenda.



Posel Zbigniew Pawłowicz (pierwszy z lewej) podziękował TMMB za wsparcie projektu o utworzenie Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy. Fot. Robert Sawicki.

i zawodów. Entuzjazm dla tego działania był ogromny, dzięki czemu padł kolejny rekord. Zebraliśmy ponad 26.142 zł. Środki te zostaną przeznaczone na renowację i rekonstrukcję 4 nagrobków wskazanych przez Miejskiego Konserwatora Zabytków. Odbiorem prac zajmuje

Towarzystwo w październiku 2015 roku włączyło się w akcję zbierania podpisów poparcia dla tej inicjatywy. Szczególnie aktywnie działali członkowie naszej Sekcji Organizacyjnej z Jędrzejem Majchrzakiem, Zdzisławą i Henrykiem Ważbińskimi, Ludwikiem Zielezińskim, Jerzym Droźniewskim, Rafałem

Dulebą, Krzysztofem Wołonkiewiczem, Krystyną Płotnicką, Stanisławem Krajewskim i Janem Stopplem. Zbieraliśmy podpisy podczas festynów przy ul. Jatki, na Rynku w Fordonie, na wszystkich osiedlach i przed wielu świątyniami. Także w bydgoskich zakładach pracy i instytucjach TMMB zgromadziło ponad 13 tys. podpisów. W sumie zebrano 160 tys. podpisów. Jest to wspaniały efekt jednoczenia się bydgoszczan i nadzwyczaj silne poparcie dla idei utworzenia Uniwersytetu Medycznego w naszym mieście. Ale to nie koniec batalii. Konieczna jest ustawa podjęta przez polski parlament.

Patroni tramwajów

Na tramwaj do Fordonu czekaliśmy od dziesięcioleci. Nareszcie idea doczekała się realizacji. Na blisko 10-kilometrowej trasie zaczęły kursować nowoczesne pojazdy „Swing” produkowane przez bydgoską PESE. Liderem Konsorcjum realizującego inwestycję była Firma GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o.

Bydgoszcz sięgnęła do wypróbowane, m.in. w Gdańsku, pomysłu nadawania pojazdom imion patronów. W skład kapituły wylaniającej nazwiska wszedł również Jerzy Derenda, prezes TMMB, który oprócz wielu wybitnych postaci bydgoszczan pretendujących do zaszczytu, zaproponował m.in. Polę Negri, której sylwetkę obszernie prezentowaliśmy w „Dzienniku Bydgoszczy”. Propozycje były przedmiotem plebiscytu wśród czytelników bydgoskiej prasy.

Współpraca ze szkołami

Troska Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy o tożsamość Bydgoszczy przyczynia się do współpracy z wieloma szkołami i placówkami edukacyjnymi naszego miasta. Nie tylko tam, gdzie działają Szkolne Koła TMMB.

Objęliśmy patronat nad ogólnopolskim konkursem historyczno-plastycznym pt. „Polska Bolesława Chrobrego i Kazimierza Wielkiego w komiksie” i miejskim konkursem historyczno-plastycznym pt. „Enigmatyczna przygoda – życie Mariana Rejewskiego w komiksie”, organizowanymi w Szkole Podstawowej 14. Ponadto patronaty nad Festiwałem Kultury w VIII LO, miejskim konkursem „Wiem prawie wszystko o Bydgoszczy” adresowanym do uczniów klas szóstych organizowanym w SP nr 2 i miejskim konkursem historyczno-literackim pt. „Czy się odważę mówić w gwarze?” w Zespole Szkół nr 10.

Opracował K. Kowalski